

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

MIŁONA RZYMSKA.
Dziś Sympforyna M.

MIŁONA SŁAWIAŃSKA.
Dziś Radomil.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godz.	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Réaumur	Therm. suchy	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowie- trzne i różne uwagi.
7	27" 3"320	+ 16,8	6,07	Wschodni słaby	Chmury	
21. 12	2,896	24,5	5,44	Południowy słaby	Pochmurno	
3	2,879	19,5	6,94	Pl. Zachodni słaby	" "	Deszcz
9	2,470	+ 15,8	6,58	Północny słaby	" "	

Cześć Polityczna.

KRAKÓW 22 Sierpnia. Liczna publiczność zebrała się dziś w kościele OO. Dominikanów w kaplicy N. Panny Maryi, na wielkie żałobne nabożeństwo po ś. p. Franciszku Gąsiorowskim.

Dopiero wczoray z rana znaleziono aż przy Podgórzu, zwłoki czwartego z nieszczęśliwych młodzieńców, którzy dnia 20 b. m. potonęli.

NOWA RESTAURACYJA I KAWIARNIA.

Jutro d. 23 b. m. o godzinie 6 wieczór, otwartą zostaje w domu narożnym P. Wichtora przy ulicy grodzkiej i franciszkańskiej na pierwszym piętrze, *Nova Restauracya i Kawiarnia*, zupełnie na wzór kawiarni i restauracyi warszawskich i innych zagranicznych urządzona, — w pokojach nowo i gustownie umeblowanych, — z bilardami na dwóch pokojach, stolikami do gier towarzyskich, tudzież doborom pism czasowych; — gdzie zawsze będzie można dostać śniadania, obiadu i kolacyi z dobrze urządzonej kuchni i za bardzo pomierną cenę, przy naydogodniejszemy usłudze; tudzież wszelkiego rodzaju napojów, jako to: kawy, herbaty, ponczu, win węgierskich, francuzkich i wszelkich zagranicznych, likierów i t. p. — Założyciel spodziewa się, że Restauracya i Kawiarnia, w nayhardziej środkowym punkcie miasta przez niego za-

łożona, i we wszystko co tylko służy do wygody i przyjemności opatrzona, odpowie życzeniom powszechnym i zjedna mu łaskawe względy Prześwietny Publiczności.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

PARYŻ 7 Sierpnia. Wczoray J. K. Mość pracował z ministrami spraw zagranicznych, handlu i sprawiedliwości. — Donoszą z Tulu: »Tuteyszy prefekt morski, odebrał z dnia 31 lipca przez telegraf zlecenie, aby fregata *Wiktorya* tudzież bryggi: *Eclips* i *Sylf* były w pogotowiu do wypłynienia w przeciagu 24 godzin przeciw brzegom hiszpańskim. Sądzą że pomienione okręty udadzą się do Korunny. — Również i eskadra przeznaczona do Lewantu gotuje się w drogę, i złożona jest z następujących okrętów liniowych: *Sufren* o 100, — *Duquesne* o 80, — *Nestor* o 74, i *Tryton* podobnie o 74 działach; dalej z trzech fregat, jako to: *Dido* o 60, — *Artemizya* o 54, i *Bellona* 44, — nakoniec z jedney korwety *Lamproie* o 12 działach. Nakazane jest także natychmiastne uzbrojenie fregaty *Armidy*.

Dnia 8 Sierpnia. Ze strony prefektury przedsięwzięte zostały środki oddalenia innóstwa kobiet, cisnących się do giełdy w celu frymarczenia papierami.

Wczoray odebrał rząd depeszę telegraficzną, z Bajonny z dnia 6 i 7 b. m. Zadna

niezawiera dokładnych szczegółów. Wszystkie jednak potwierdzają wiadomość, o odniesionych korzyściach przez Rodilę. Zdaje się, że powstańcy cofnęli się dnia 5 do doliny Bastan. Były tam zamówione znaczne zapasy żywności. Wielki ruch panował na całej granicy. Dopóki kuryerowie Rodilę niebędą w stanie przebyć kraju przez powstańców osadzonego, niebędziemy mieć żadnych dokładnych szczegółów o wypadkach wojennych. — Tyle zdaje się być rzeczą pewną, że powstańcy z każdym dniem coraz bardziej zostają naciśnieni, że wojsko królowej ściga ich gwałtownie, i na wielu punktach zmusiło ich, do skupienia się przy granicy francuzkiej.» —

Dnia 9 Sierpnia. Od wczorajszego dnia, niewolny już damom przystęp do giełdy.

Jeden z tutejszych dzienników, oświadcza z tą swoje podziwienie, że jeszcze po dziś dzień w Anglii i w Niemczech dzieją się spory o to, czy Francya będzie mogła wdać się w sprawę Hiszpanii, podczas kiedy już we Francji nikt nawet nie myśli o tém; skoro pewna dostojna osoba, mimo przeciwnych widoków gabinetu, wszelkiemu mieszaniu się wprost do spraw hiszpańskich, okazała się nieprzychylną, a to tym bardziej, że według wszelkich wiadomości od granic, sprawa D. Carlosa, wcale żadnego postępu nieuczyniła.

Dnia 10 Sierpnia. Dziś zrana J.K. Mość prezydował w radzie ministrów.

Gazeta Francyi utrzymuje, iż dowiedziała się, że wszyscy officerowie będący na urlopach odebrali rozkaz udania się natychmiast do swoich właściwych korpusów; od dwóch dni wozy pocztowe napełnione są wojskowymi.

Wczorajsze dzienniki ministeryalne zawierają depezę telegraficzną od granicy hiszpańskiej pod dniem 8 b. m. która donosi: »Rodilę na czele 6000 ludzi wszedł do Elizondy.— Don Carlos widząc się zmuszonym do najszybszej ucieczki, ustąpił do Leissy. Wychodzą z kraju, tej chwili zaczynają się w znacznej liczbie. Żona i dzieci jenerała Zumalacarreguy, zgłosiły się w Ainhoa do przejscia granicy francuzkiej.» — (Tu następują uwagi dziennika Rozpraw, wcale nieznaczające.)

Dnia 11 Sierpnia. Przedwczoraj wieczorem, poseł cesarsko-austryjacki miał posłu-

chanie u króla; — poczem J. K. Mość prezydował w radzie ministrów.

Z Ameryki północnej nadeszła tu wiadomość o zaburzeniach w *Newym Yorku*. — Szkoda w potłuczonych sprzętach wynosi 20,000 funtów szterlingów. 7 kościołów i 20 prywatnych domów zrabowano. (*Piękny obraz wolności Amerykańskiej.*) (G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

ODESSA 18 Lipca. Podług listów Ker-czu, przybył tam d. 26 z. m. marszałek Murmont w towarzystwie hr. Woroncowa i Wilita. Przypatrywał się on odkopywaniu tamtejszych starożytności, i właśnie podczas jego obecności, wydobyto dwie wazy i kilka innych przedmiotów. Zwiedziwszy potem Tannan przy uściu rzeki Kuban, popłynął z hr. Woroncowem do Berdiańska nad morzem azowskiem.

Dnia 15 stanęła tu na kotwicy korweta wojenna z Sebastopola.

Listy ze Stambulu donoszą, że Porta nie wydaje już grekom firmanów pozwalających przejazdu przez kanał. (G. W.)

BERLIN 3 Sierpnia. Z wielu stron dochodzą dotkliwie doniesienia o pożarach lasów, które przy teraźniejszej porze prędko się zładą czego zajmują, a prędkiej jeszcze rozszerzają. W niektórych okolicach Litwy paliły się lasy pod Melankami i Taplakami, a bliżej Królewca pod Lindenau Fuchsberg i Ottenhagen, zład dostał się ogień aż do lasów miejskich Braunsberga w Warmii. Te ostatnie ocalono spiesznym ratunkiem, ale w niektórych innych dotąd ogień zniszczenie roznosi. Także i tu lasy należące do pruskiej Eylawy, takiej samej uległy klęsce.— W Szlązku górnym spaliło się pod Tarnowicami przeszło 2000 morgów lasu; pożar był tak gwałtownym, że wszelki ratunek stał się niepodobny; zrzadzona szkoda przenosi 15,000 talarów. Dnia 9 zapalił się las należący do leśnictwa Leubus poniżej Wrocławia, a ogień szerzył się w kierunku Bernstadt i Oleśnicy; wypaliło się do 4000 morgów różnego gatunku drzewa.

Pewien poseł zawierzytelny przy wysokiej Porcie, znany już dawniej w politycznym piśmiennictwie, skreślił w pamiętniku stosunki Turcji względem jej wpływu na obecne położenie wielkich mocarstw europejskich, a mianowicie względem prowincyi,

tworzących długą linią graniczną. Pamiętnik ten ma się znajdować w ręku dostojnych osób.

W układach z Prussami dotyczących się przystąpienia księstwa Badeńskiego do związku celnego, zaszyły trudności nieprzewidziane, dla których przedmiot ten musiał być do dalszego czasu odłożony. Rząd nasz usiłuje przewieźć do skutku układy handlowe z Danią, na takich samych zasadach, na jakich Austria do związku celnego przystąpiła.

Nietylko w Niemczech nadreńskich, ale i w kraju pruskim objawia się wielka chęć do wędrówki. Ludzie ubodzy udają się do Ameryki, zamożniejsi i młodzież do Grecyi.

(G. W.)

LONDYN 1 Sierpnia. Dziś jako w dzień, w którym bil znoszący niewolnictwo wchodzi w wykonanie, położony będzie kamień węgielny do pomnika mającego się wystawić dla Wiberforsa w Hull.

Podług doniesień z Nowego-Yorku, w miejsce Pana Tancy którego nominacyi senat niepotwierdził, mianowany został sekretarzem izby skarbowej Pan Woodbury. Senat nie przyjął również mianowania Pana Stephenson, któremu także i izba reprezentantów odmówiła zwykłego podziękowania jako dotychczasowemu mówcy swemu, i w miejsce jego wybrała Pana Poindexter na mówcę.

Podług listów z Alexandryi daty 29 czerwca, miano śpiesznie wysłać do Syrii wojsko jakie zostawało w niższym Egipcie, do wolnego rozporządzenia, a to dla przytłumienia wznieconego tam buntu. Część floty już popłynęła, a reszta w krótkce tam pośpieszy. Powodem do buntu miało być zamierzone przez Ibrahima zaprowadzenie konskrypcyi i rozbrojenie ludu. Buntownicy trzymali się w górzystych okolicach Napluzy, między Akrą a Jerozolimą. Mówiono również, że Emir Beszyr naczelnik Druzów i Maronitów, mogący wystawić 20,000 do boju, poróżnił się z Ibrahimem. Mehemed Ali utracił niedawno czteroletniego syna, jednakże powiększa się rodzina jego.

Odczytany dnia 30 z. m. po raz trzeci w izbie wyższej irlandzki bil zniewalający, zyskał tegoż dnia potwierdzenie królewskie.

(G. W.)

HAGA 31 Lipca. Pod dniem 25 podpisał król postanowienie, pozwalające aby rozpuścić do domów wszystkich oficerów, podofi-

cerów i żołnierzy ruchomych, co powszechne sprawiło ukontentowanie.

Król wyjechał dnia onegdajszego do Loo; mówią, że pojedzie do główny kwatery.

Na giełdzie amsterdamskiéj spadły znowu papiery hiszpańskie dość znacznie; miano tam mieć wiadomość, że mowa królowej rejentki, którą zagała posiedzenie kortezów, nie zawiera w sobie nic takiego, coby posiadaczy papierów hiszpańskich pocieszać mogło. W mowie téj ma być tak powiedziane: »Będzie przedsięwzięta rewizya, tyle uciążliwych, za granicą zawartych pożyczek.» Z tego samego powodu spadły i w Paryżu papiery hiszpańskie, tam bowiem już przed trzema dniami miano powyższe wiadomości z Madrytu.

(G. W.)

HAMBURG 5 Sierpnia. Dotychczasowy poseł rossyjski przy dworze londyńskim, książę Lieven, przybył tu z Londynu wraz z żoną i dwoma synami.

(G. W.)

KONSTANTYNOPOL 10 Lipca. »Powietrze morowe wybuchło tu i w Smyrnie. W tém ostatniém mieście ma być łagodniejszego charakteru, kiedy się tylko na dzielnicach przez Żydów i Turków zamieszkałych ogranicza, ale tutaj występuje one w sroźszej postaci, niż kiedykolwiek dawniej; i napastowało także Greków, z pomiędzy których 29 tą zarazą dotkniętych w ciągu 2ch dni 14 umarło. Działalność jego w ulicach Galata i Pera jest istotnie szczególna; każdy przez te ulice idący uważa bacznie na przechodzących i unika wszelkiéj z nimi styczności. Poselstwo angielskie, jako téż okręty wojenne, stojące na Bosforze naprzeciwko pałacowi, już poczyniły stosowne przygotowania, końcem zatamowania wszelkich związków z stolicą. Wyspa Samos miała się nareszcie poddać, kiedy Logotheti i arcybiskup wpływ swój stracili, ponieważ pospólstwo poznało się na ich zabiegach. Roztropny wybor naczelnika tureckiego przez poselstwo angielskie i innych wielkich mocarstw, oraz wyprawienie wielu małych okrętów, zapobiegły rozlewowi krwi. Dowódzca turecki puścił na wolność żonę Logothetego bez okupu i sprawdził powziętą po nim nadzieję, że spokoyność bez okrutnych, naród turecki znamienujących środków, przywrócić potrafi. Anglik jeden, imieniem Lyons, który z Yachtem swoim przez 3 tygodnie tu bawił, usiłował wpłynąć do morza Czarnego, celem udania

się do Trebisonde, ale mocny wiatr północny nie dozwolił mu zapewne w ciągu kilku dni odpłynąć. — Wybuch pomoru w Smyrnie spowodował Sir J. Rowley do udania się z flotą do Vurli. Eskadry francuskiej czekają tam co chwila.» (G. P.)

SMYRNA 6 Lipca. List kupiecki z tego miasta wyraża: »Stanowisko floty angielskiej w przystani pod Vurla tak zostało opisane przez jednego francuskiego oficera inżynierów, przybyłego tu z depeszami. Flotta angielska panuje zupełnie nad miastem Smyrną, jak gdyby stała na kotwicy w oblewających ją wodach; ale przez to stanowisko pod Vurla ma tę korzyść, iż łatwiej znowu na otwarte morze wypłynąć zdoła. Smyrna równie o tyle jest odległą od Skutari, gdzie się znajduje główna kwatera turecka, jak od gór Tauru, przy których stoją przednie strażnice Ibrahima baszy. Kray pomiędzy morzem Marmora i łańcuchem gór Karamanii, rządzony jest w prawdzie przez agentów sultana, lecz zostaje zawsze w sporze między nim a Mehmedem, i w razie zerwania pokoju, dostanie się zapewne temu, kto go z nich pierwszy opanuje, a tym będzie według terażniejszych okoliczności, bez wątpienia Ibrahim basza. (?) Jeźliby zamiarem Anglii było zerwać związki między sultanem i Egiptem, można sobie wystawić, jak nader ważnym jest terażniejsze stanowisko floty angielskiej, panującej nad Smyrną. W równej odległości od staowisk tych obydwóch sił zbrojnych, tureckich i egipskich, ustawiona i wszelkim poruszeniom będąc obok położona, może działania ich wspierać, lub tymże przeszkadzać; może każdej stronie według upodobania dowozić żywność, potrzeby wojenne, i inną dawać pomoc. Oprócz tego, zagraża ona Dardanellom od morza i lądu. Woyska, któreby na północny brzeg odnogi morskiej pod Smyrną wylądować chciały, megą w trzech dniach zająć w tył fortyfikacyi, i na słabszą ich stronę uderzyć, gdy tymczasem flotta, może z przodu przeciwko nim działać. I tego także pominąć nie należy, iż flotta turecka, blokująca wyspę Samos, w chwili rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, może się dostać w moc anglików. (G. P.)

ALGIER 28 Stycznia. Duia 17 odpłynął ztąd szponer duński »Otine Cecilie«, z ładunkiem owsa do Marsylii. — Pewien rzymski

mineralog odkrył tu po trzechletnim mozolnym szukaniu, pokłady mineralów, ale dotąd nie wyjawiał miysc w których się takowe znajdują, rząd bowiem nie chciał na niepewne, wchodzić z nim w żadne stósunki. Zapewnia on że coroczna produkcya kilka milionów uczynić może. — Woysko francuskie ukończyło już budowę kilku pięknych gościńców i nie przestaje zajmować się dalszym jęj prowadzeniem. Przed dwoma laty założono tu za miastem ogród botaniczny, w którym przyjęły się i udają jak nappiękniey kwiaty wszelkiego rodzaju, indygo, trzcina cukrowa, krzew kawowy i t. p. a nawet *cactus* do żywienia owadów koszenilli. Teraz założono w innym miyscu szkółkę wszelkiego rodzaju drzewiny. — Połów koralu nie jest tak obfity jak bywał dawniey, co ztąd pochodzi, że te tylko wybrzeża są bezpieczne gdzie się Francuzi znajdują. — Szpitale tak cywilne jak woyskowe, są tu jak naydoskonaley urządzone; na ich pomieszczenie użyto cztery meczety, co tak mocno rozgniewało prawych mahometanów, iż kilku z nich opuścili Algier. Z 30 meczetów, zostawił im rząd francuski tylko 5 czy 6 do użytku służby Bożey, i to naypoślednieysze. Gorączka która corocznie nawiedzała woysko francuskie, w tym roku znacznie jest łagodnieysza aniżeli dotąd bywała. To dobroczynne zmnieyszenie się gorączki, przypisują kanałom któremi poprzeryzano równinę Metidia dla osuszzenia bagnisk z pomocą rzeki Haradsz. — Ze wszystkich urzędzeń, naygorszym jest tuteyszy policyi. Kradzieże zagęściły się nadzwyczajnie, a częstokroć i zabóystwa się wydarzają. Przypisują to szczupley zapłacie jaką policyanci pobierają. W Bona, Oran i Arzew dzieje się wszystko prawie tym samym trybem co w Algierze; wszędzie zrzucają domy, meczety i t. p. ażeby zakładać wielkie place i szerokie ulice. (G. W.)

Doniesienie.

Niżey podpisany ostrzega Publiczność, aby nikomu na jego conto nieborgowano i niepożyczano, bo placąc gotówką, żadnych długów nieprzyjmuje.

Michał Frutowski.